

№ 6.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Marcyanny M.
Śr. św. Agatona P.
Czw. św. Honoraty P.
Piąt. św. Arkadyusza M.
Sob. św. Weroniki P.
Niedz. Imienia Jezus.
Pon. św. Pawła i Past.

Wschód słońca godz. 8 m. 10
Zachód słońca godz. 4 m. 03
Dług dnia godz. 7 m. 53
Przybyło d. godz. 0 m. 20

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ,
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 9 stycznia 1912 r.

Kontory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Kalendarze po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

Uprzejmie prosimy naszych dostawców o niezwłoczne nadesłanie nam rachunków za rok 1911 dla uniknięcia opóźnienia przy zamykaniu ksiąg.

Towarzystwo Akcyjne Wyrobów Bawełnianych
Karola Scheiblera.

Teatr Popularny

Dzisiaj
8 m. 15

„Żywy trup”

w 6-tych
aktach
Tolstoja.

Konstantynowska 16.

Jutro
8 m. 15

„Łódź Kwiatowa”

Sztuka w 4-tych
aktach
H. Sudermanna.

The Bio-Express, Zielona 2.

Dzisiaj
i jutro

Sensacyjny program.

Sarga

KALODONT

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

zadac wszedzie

CAMPEADOR
PARFUM ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD, PARIS

2481

Rok 1911 w polityce polskiej.

W polityce polskiej rok miniony zapisał się pamiętnymi głoskami przez wprowadzenie na drogę prawodawczą w państwie Rosyjskim projektu odłączenia od Królestwa Polskiego z granic określonych traktatem wiedeńskim, terytorium objętego nazwą Chełmszczyzny. Sprawa chełmska stała się ośrodkiem wszystkich trosk publicznych zwłaszcza w końcu roku; skomplikowano ją ze sprawą zaprowadzenia samorządu miejskiego w reszcie Królestwa Polskiego i wykupnem kolei Warszawsko-Wiedeńskiej na rzecz skarbu. O ile sprawa samorządowa napotykała na trudności, wobec odrzucenia przez Dumę postanowienia o włączeniu do ustawy samorządowej upoważnienia dla rządu co do dowolnego zawieszania życia samorządowego dla względów polityki państwowej, o tyle sprawa wykupu kolei Wiedeńskiej załatwiona została z pośpiechem nadzwyczajnym. Upaństwowienie głównej arterii komunikacyjnej łączącej Warszawę z zachodem odbije się ciężkim przesileniem w naszym życiu ekonomicznym nawet poza zakresem obaw o los wiel-

kiej liczby rodzin, których egzystencja opierała się na eksploatacji kolei przez Towarzystwo prywatne, uwzględniając obowiązek korzystania z pracy społeczeństwa miejscowego.

Z okazji rozpraw w Dumie nad projektem samorządowym i oświadczenia się Koła polskiego za ograniczeniem żydów przez wprowadzenie osobnej upośledzonej kurii żydowskiej, dyskusja nad sprawą żydowską przybrała znowu charakter bardzo drażliwy, zwłaszcza wobec niezdecydowanej postawy asymilatorów żydowskich lekających się zerwać nici z masą współwyznawców zachowujących się wręcz wrogo wobec żywołu polskiego i jego naturalnych praw na rodzimej ziemi.

Wybory w Galicyi miały krwawy przebieg. Kandydatura dra Loewensteina, słynnego adwokata rydzynskiej tranzakcji, doprowadziła w Drohobyczu do rozruchów na wielką skalę; trupem padło dwanaście osób, rozbito kahał miejscowy, szarża huzarów w tłumie roztratowała liczne ofiary; rozruchy wywołane były przez zadrażnienia kwestyi żydowskiej, która w Galicyi ma swój specjalny i odrębny charakter. Z pomiędzy 840,000 żydów galicyjskich, tworzących dwadzieścia procent ogólnej ludności kraju przeszło 600,000 zaludnia Galicyę Wschodnią i koncentruje się prawie wyłącznie w miastach i miasteczkach tworząc przeważnie proletaryat żebraczy. Kahały postępują się tą masą jako narzędziem do przeważenia głosów na rzecz kandydata, cieszącego się poparciem władzy.

Wybory we Lwowie oddały mandaty poselskie

po raz pierwszy dwóm postępowcom wolnomyślnym i radykalnym, adwokatowi Lisiewiczowi i p. Słowińskiemu. Klęska kandydatów narodowo-demokratycznych, zwalczanych stanowczo przez namiestnika Bobrzyńskiego, skłoniła ministra Głabińskiego do podania się do dymisji. W nowej reprezentacji polskiej, zręczności p. Bielińskiego udało się przeprowadzić kompromis pomiędzy postami zachowawczymi i ludowcami; owocem tego kompromisu jest prezesura p. Bielińskiego w Kole polskiem, objęcie ministerium skarbu przez p. Zaleskiego i nominacja na ministra dla Galicyi ludowca Długosza. Praktycznie doprowadził ten sojusz do wprowadzenia wreszcie w czyn budowy pierwszego kanału galicyjskiego w ostatnich dniach roku.

Do spraw ogólnonarodowych należała także kwestya ruska, która kołatała się w Galicyi przez cały rok w mętnej, błędnej kole zasmucającej ciasnoty widnokręgów galicyjskich polityków.

Rokowania ugody polsko-ruskiej rozbiły się; sprawa żądań ruskich, odnoszących się do sejmowej reformy wyborczej prawdopodobnie jeszcze bardziej rozdrażni dzisiejszy stan rozpaczyliwych antagonizmów i przyczyni się do jeszcze większego sponęnienia dzisiejszych ponurych widnokręgów przyszłości.

W dzielnicy zaboru niemieckiego rok ubiegły nie zaznaczył się zbyt ważnymi nowymi faktami. Dnia 16 maja następca tronu otworzył w Poznaniu „Wschodnio-Niemiecką Wystawę”, utworzoną na gruntach opróżnionych przez zniszczenie wałów fortecznych; wystawa nie odpowiedziała pokładanym w niej nadziejom i okazała się przedsięwzięciem przedwczesnym i chybnym. W końcu sierpnia książę Eitel Fryderyk zamianowany został namiestnikiem Pomorza z siedzibą w Szczecinie. Dnia 19 września poznański oberprezydent v. Waldow przeniesiony został na Pomorze; miejsce jego zajął podsekretarz stanu w ministerium wyznań dr. Schwartzkopff. Dnia 3 października niemiecki następca tronu objął komendę nad pierwszym pułkiem lejbużarów z stałą siedzibą w Gdańsku. Pomiedzy Ostmarkenvereinem a rządem wytworzyło się pewne oziębienie z powodu niewprowadzania w życie ustawy o przymusowym wyłączeniu. Zaprzęgnięcie uwagi rządu sprawami zagranicznymi osłabiło nieco ciętość praktyki antypolskiego kursu, którego zasadniczy duch jednak nie doznał żadnej znaczącej zmiany.

W dziedzinie kulturalnej naszego ogólnego życia narodowego jaśniejszem nieco światłem świeci fakt otwarcia własnego gmachu Warszawskiego Towarzystwa Naukowego, stanowiącego ognisko wysiłku nauki polskiej; równorzędne z krakowską Akademią Umiejętności.

W kwestyi pożarów.

Rok 1911, szczególnie pod koniec swego istnienia wywołał wprost nienickie skutki nad-

mniejszej ilości pożarów w fabrykach i zakładach przemysłowych, prawie na całym obszarze państwa.

Stan tak anormalny zwrócił uwagę władz rządzących, posłów, zarządów towarzystw ubezpieczeń od ognia, które poniosły ogromne straty. Niepokój, zdenerwowanie, wywołały w swych skutkach wielką ilość projektów, które posypały się jak z rogu obfitości. Mówi się wiele w tych projektach o przedsięwzięciu środków energicznych, aby zdemaskować podpalaczy.

Milczy się natomiast o brakach w organizacji straży ogniowych, jakby te były błahostką. Jednakże organizacje straży domagają się reform poważnych.

Weźmy Królestwo Polskie. W kilku miastach, jak Warszawa, Kielce, Lublin są strażnie miejskie, Łódź posiada jeden oddział takiej straży. We wszystkich innych miejscowościach ratunek na wypadek pożaru niosą strażnie ogniowe ochotnicze, istniejące bez żadnej pomocy materialnej ze strony rządu.

Garstka ludzi dobrej woli, nietylko, że poświęca swe życie, w obronie mienia i życia bliźniego, ale musi starać się o środki materialne na utrzymanie instytucji. Weźmy straż ochotniczą Łódzka, bez której jeden oddział straży miejskiej byłby zerem wobec ogromu pożarów.

Straż ta otrzymuje z kasy miejskiej zapomogę 90 rubli, wyraźnie rubli dziewięćdziesiąt rocznie, sumę śmiesznie małą wobec 54,000 rubli wydatku na utrzymanie trzech oddziałów stałych przy czterech pierwszych oddziałach. Poza tem fabryczne oddziały Scheiblera, Poznańskiego, Leonhardta i Allarta pochłaniają z kas fabrycznych również dziesiątki tysięcy rubli, a są one uzupełnieniem straży ochotniczej.

Zapomogę daje także Wzajemne ubezpieczenie od ognia w Królestwie Polskiem, zależnie od pracy sikawek przy pożarach. Do niedawna płacono po 14 rubli od każdej sikawki użytej przy ogniu, obecnie wynagrodzenie to zmniejszono do rubli 5, co w stosunku rocznym czyni 2,000 rb. a na wypłacenie należy czekać dwa lata lub dłużej.

Suma więc 52.000 musi być wyzebrana w drodze prywatnej. Bez względu jednak na tak trudne warunki materialne, zarząd i komendantura straży robią, co mogą, aby utrzymać instytucję na wysokości zadania. Wydają nieraz ostatni grosz na kupno najnowszych narzędzi, wprowadzanych w technice pożarniczej zagranicą. W gorszych o wiele warunkach znajdują się strażnie ogniowe ochotnicze w mniejszych miastach, osadach i wsiach. Tam członkowie zarządu i komendantura, to żebracy, pukający prawie do każdego drzwi, by zdobyć parę groszy na utrzymanie instytucji.

Zdawałoby się, że straż ogniowa warszawska, utrzymywana kosztem 300,000 rb. rocznie znajduje się w pomyślniejszych warunkach. Niestety, ostatni pożar fabryki przy ulicy Przemysłowej wykazał braki elementarne, jak węże podziurawione do parowej sikawki, zły stan drabiny mechanicznej, wyrzut wody z sikawek ręcznych, sięgający zaledwie drugiego piętra. Wskutek tych braków topornik Borkowski, ratując, się skoczył z drugiego piętra.

Chcąc bitwę wygrać, należy mieć dobrze zorganizowaną armię; chcąc zmniejszyć szkody, zarządzane przez pożary, należy zorganizować odpowiednio straż ogniową.

Najmniejsza miejscina zagranicą posiada centralną sygnalizację; Łódź, miasto półmilionowe nie ma nawet dobrej obsługi telefonów. Straż ochotnicza łódzka, nie mając środków na urządzenie centralnej sygnalizacji, zwracała się kilkakrotnie z prośbą do zarządu telefonów o bezpośrednie linie telefoniczne pomiędzy swymi oddziałami, aby w razie potrzeby, bez pośrednictwa stacyi telefonów, oddziały mogły się porozumiewać. Wszak to jest drobnostką dla zarządu telefonów, a doniosłym ułatwieniem dla straży, która 10 — 15 minut wcześniej może wyjechać do pożaru. Jednakże i tego nie uwzględniono.

Strażom niezbędna jest pomoc materialna, prócz tego pożytek wielki przynoszą zjazdy i konferencje straży, zbiorowe ćwiczenia. Należy wyzbyć się podejrzeń politycznych, pozwolić ludziom dobrej woli, fachowym wypowiedzieć się, obmyśleć środki.

Jan Rymkowski.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Zarząd Spółki ochrony i pomocy narodowej w Bielsku wydał do społeczeństwa polskiego odezwę, z której podajemy ważniejsze ustępy.

Domowi polskiemu w Bielsku grozi licytacja! Jedyne schronisko polskości w tem centrum niemieczyny na Śląsku wschodnim upadnie niechybnie, jeżeli nie pośpieszymy z natychmiastową pomocą. Jeżeli dziś nie podeprzemy groszem tej placówki, nie zdobędziemy już nigdy w Bielsku miejsca na dom polski.

Dom polski składa się z 2 budynków. Jeden, zakupiony przed laty, gromadził przez szereg lat polaków na zebrań, odczyty, pogadanki i wieczorki. Gdy coraz więcej osób w nim się skupiać zaczęło, okazał się za małym, nadto wskutek uchwały Rady miejskiej, aby tamtędy przeprowadzić ulicę, zagroziło mu niebezpieczeństwo, gdyż część budynku musi zostać zburzona. W tem groźnym położeniu nastąpiło się przed kilku miesiącami kupno sąsiedniego budynku — jednak okazał się brak gotówki 10,000 koron. Wobec materialnej wartości, jaką oba budynki z ogrodami przedstawiają (około 100,000 kor.) i wobec ważności instytucji Domu polskiego dla naszej sprawy narodowej na kresach zachodnich, jest nadzieja, że społeczeństwo polskie przyjdzie Spółce Ochrony i pomocy narodowej w Bielsku z pomocą.

Z pomocą przyjść można w dwojaki sposób: albo przez jednorazowe choćby najdrobniejsze ofiary, albo przez wpisywanie się w poczet członków Spółki, ochrony i pomocy narodowej w Bielsku z roczną wkładką 24 kor.

Zarząd prosi gorąco o pomoc, prosi też o szybką pomoc.

Odezwę podpisali między innymi jako przewodniczący: Ignacy Stein, dyr. gimn. w Białej, X. Józef Waligóra, M. St. Weyde, Zygmunt Podgórski, prof. gimn. i Jan Zamorski, poseł do Rady państwa.

— Nowomianowany książę biskup krakowski Adam Sapieha odbędzie uroczysty wjazd na swą stolicę biskupią w dniu 3 marca.

— Na miejsce prof. dr. Milewskiego, który, jak wiadomo, przed kilku dniami złożył mandat sejmowy, kandydować będzie jako poseł członek prawicy, poseł do rady państwa, dr. Ignacy Steinhaus. Jest to kandydat namiestnika.

— Wskutek pęknięcia magistralnej rury wodociągowej na Zwierzyńcu, Kraków był wczoraj bez wody.

Z TARNOWA. W dzień Nowego Roku ukazał się pierwszy numer codziennego pisma „Dziennik Tarnowski” pod redakcją p. Przewłockiego z Ameryki. Pierwszy numer przedstawia się błado co do formy i treści, a razi bardzo pod względem językowym i stylistycznym.

ZE LWOWA. Na czwartkowym posiedzeniu subkomitetu sejmowej reformy wyborczej obradowano nad statutem krajowym, który w całości załatwiono.

Następnie odbyła się debata nad sposobem zapewnienia pewnej samodzielności obszarów dworskich na wypadek wcielenia ich do obszarów gminnych. Wbrew opozycji posłów ludowych przyjęto w tym kierunku szczegółowe ządania i zastrzeżenia.

Na następnym posiedzeniu subkomitetu, które odbędzie się jeszcze przed rozpoczęciem sesji sejmowej, przyjdzie pod obrady sejmowa reforma wyborcza.

Z POZNAŃA. Właściciel Dębienca w Prusach Zachodnich, Donimirski, jadąc wraz z towarzystwem, własnym 5-osobowym samojazdem, najechał pod Grudziądem na kolonistę niemieckiego, który poniósł śmierć na miejscu. Donimirski, prowadząc samojazd, usiłował w ostatniej chwili ominąć kolonistę i nadał maszynie nagły zwrot, skutkiem czego samojazd wpadł na drzewo i roztrzaskał się w kawałki. Donimirski poniósł dotkliwie pokaleczenia odłamkami samojazdu.

Z WARSZAWY.

* Z teatrów warszawskich.

Na scenie teatru Wielkiego rozpoczyna dzisiaj gościnę bohaterka sceny krakowskiej, p.

Stanisława Wysocka, w roli Gwinony, w „Lili Wenedzie” Słowackiego.

Znakomita artystka, w zaraniu swej kariery scenicznej, występowała z wielkim powodzeniem na scenie warszawskiej, na którą obecnie powraca, jako dojrzała, świetna wykonawczyni repertuaru bohaterkiego.

Tworzą go potężne kreacje w takich dramatach, jak: „Balladyna”, „Elektra”, „Sędziowie”, „Legion”, „Noc listopadowa”, „Upiory”, „Ojciec” i t. d.

Publiczność warszawska dozna na przedstawieniach z udziałem znakomitej artystki wrażeń głębokich i niezatartych.

* Włamania.

W ciągu ubiegłych dwóch dni świątecznych złodzieje warszawscy, korzystając z osłabionego dozoru, włamali się do biura fabryki „Białogon” przy ul. Brackiej nr. 15 i po rozbiciu kasy ogniotrwałej skradli 3,744 rb. gotówką, oraz kilkanaście tysięcy w papierach procentowych, wekslach i kosztownościach. Ogółem właściciel biura, p. J. Skibiński, oblicza swe straty na 23,000 rb. Aresztowano kilka osób ze służby kantorowej.

Drugiej kradzieży dokonano w kantorze maszyn i narzędzi rolniczych w Alejach Jerozolimskich nr. 65 p. f. F. Załęski i S-ka. Tu złodzieje rozbili dwie kasy ogniotrwałe, i up ich jednak był bardzo niewielki, gdyż gotówkę stamtąd przed świętami usunęto.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Władymira. Jutro Dobroslawa.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Żywy trup” Tolstoja. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Łódź kwiatowa” Sudermana. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Jutro zebranie giełdy łódzkiej (Piotrkowska 87) o godz. 6 wieczorem.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 9), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(x) Ze Stowarzyszenia majstrów przedzielniczych. Na odbytem ogólnym zebraniu Stowarzyszenia majstrów przedzielniczych gubernii piotrkowskiej, dnia 6 stycznia r. b., w lokalu własnym przy ul. Mikołajewskiej nr. 91, zagał posiedzenie były prezes p. Teofil Klein, zapraszając na przewodniczącego ogólnym zebraniem p. Wojciecha Kiczmaszewskiego, na asesorów pp. Stefana Krausego i Romana Siedlanowskiego, a na sekretarza p. Antoniego Wolniewicza.

Po przeczytaniu sprawozdania zarządu i protokołu komisji rewizyjnej, przeczytano rachunek przychodu i rozchodu za rok ubiegły, który pokazał w przychodzie rb. 1862 kop. 88, w rozchodzie zaś rb. 1169 kop. 88; na d. 1 stycznia 1912 r. pozostaje w kasie stowarzyszenia 693 rb.

Po omówieniu kilku spraw, dotyczących Stowarzyszenia, przystąpiono do wyborów członków zarządu na rok 1912. Do zarządu wybrano pp. Wojciecha Kiczmaszewskiego, Emila Schwarca, Edwarda Knappe, Bronisława Budnika, Antoniego Köhlera, Stefana Krauze, Antoniego Körla, Leona Petersa, Bronisława Wange, Antoniego Wolniewicza, Józefa Siedlanowskiego, Władysława Wólczyńskiego, Romana Siedlanowskiego, Edwarda Neldnera i Edmunda Śmiałowskiego, a na zastępców pp. Władysława Milczarka, Aleksego Stamirowskiego i Juliusza Gliha. Wybrani członkowie na najbliższym zebraniu podzielią między sobą mandaty.

(a) „Przyszłość”. Onegdaj, t. j. w niedzielę o godzinie 5-ej po południu w lokalu przy ul. Pańskiej nr. 27. odbyło się zebranie Towarzystwa abstynentów „Przyszłość”, w obecności 80 członków. Zagał je wiceprezes p. Józef Kiliński, poczem na przewodniczącego zaproszono p. Zygmunta Thewsę.

P. Rymkiewicz odczytał ciekawy referat p. t. „Tolstoj o tytuniu”. Żeby zdobyć fundusz na opłacenie komornego, postanowiono urządzać w dniu 13 b. m. konkurs deklamatorów w połączeniu z zabawą taneczną, o godz. pół do 9-ej wieczorem w lokalu własnym. Udział w konkursie brać będą członkowie i wprowadzeni

goście. Nagród za najlepszą deklamację wyznaczono 3 w postaci żetonów.

Każdy deklamator obowiązany będzie przedstawić zarządowi do przejrzenia utwór, jaki zamierza deklamować, aby się przekonać czy treść utworu zgadza się z ideą przewodnią Towarzystwa. Sprawozdanie z 4-ch wieczornic i podwieczorków urządzonych w ciągu 3-ch ostatnich miesięcy wykazało, że dochodu było rb. 257 kop. 67, wydatków zaś rb. 192 kop. 86.

Wybrano komisję kulturalno-oświatową, która urządzać będzie odczyty, pogadanki i wieczory dyskusyjne. Do komisji tej weszli p. p. Alfred Smiarowski, Stanisław Grobliński, Stanisław Rymkiewicz, Zygmunt Thews, Bronisława Świączakówna, Barbara Trojanowska, Jan Mikofajts, Bolesław Wocalewski i Bolesław Mierziński.

Na członków przyjęto 22 kandydatów.

Obecnie Towarzystwo liczy 200 członków.

(a) **Podwieczorek w Tow. abstynentów.** „Przyszłość“ zorganizowała w ubiegłą sobotę podwieczorek dla członków, w lokalu własnym przy ulicy Pańskiej nr. 27. Odegrano jednoaktową komedię Antoniego Golańskiego „Pokój do wynajęcia“.

Wykonawców oklaskiwano gorąco. Następnie deklamowano, poczem uczestnicy zabawy puścili się w pływ. Tańczono pod kierunkiem p. Einemkiela do g. 11-ej wieczorem.

(a) **„Choinka“ w Lutni.** Tradycyjna „Choinka“ zorganizowana w ubiegłą niedzielę przez Towarzystwo „Lutnia“, w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej № 108, udała się wybornie. Zgromadziło się około 200 dzieci o godzinie 4 po południu w towarzystwie rodziców i opiekunów. W głębi sali balowej jaśniała pyszna choinka, tuż obok ułokował się kwintet smyczkowy. W takt muzyki wprowadzono w ruch korowód działwy z chorągiewkami różnokolorowymi i wystrojonej odświętnie, pod kierunkiem członka zarządu p. E. Kulisza.

Następnie odbył się wybór monarchów migdałowych. Los obdarzył piernikiem, zawierającym wewnątrz migdał, 14-letniego Stanisława Kuźnickiego i 10-letnią Wandzię Goebłównę. Parę królewską, przyozdobioną w odpowiednie godła, ceremonialnie przeprowadzono do pałacu urządzonego na scenie „Lutni“, gdzie oczekiwała na nią świta królewska i służba dworska.

Nastąpiła uczta artystyczna, złożona z różnych produkcji: deklamacji, gry na skrzypcach, fortepianie, koncertu mandolinistów i t. p.

Gorąco oklaskiwano wykonawców i bawiono się szczerze.

Wkrótce pobudka orkiestrowa wezwwała działwę do tańca.

Płasniano dosyć długo, a twarzyczki dzieci zajaśniały rumieńcami i uśmiechem wesołości i radości.

Podczas pauzy puszczone w kurs mnóstwo pocztówek, które wręczano rozbawionej działwie według adresów.

Zabawę zakończyły rzucane na ekran różnokolorowe przezrocza.

Przed oczami młodzieży przesunęły się obrazy zdjęte z natury i sceny komiczne.

Około godziny 8 wieczorem małych gości zaproszono na herbatę z ciastem do sąsiedniej sali górnego apartamentu „Lutni“ i obdarzono łakociami.

(x) **Zaproszenie.** „Lutnia“ łódzka otrzymała w tych dniach zaproszenie z Pilzna (Czechy) od towarzystwa śpiewaczego „Hlahol“, dla wzięcia czynnego udziału w uroczystości 50-cio letniego jubileuszu założenia tegoż towarzystwa.

Uroczystości jubileuszowe z połączonym turniejem zespołów śpiewających, odbędą się w dniach 23, 24 i 25 marca r. b.

(x) **„Gwiazdka.“** W ubiegłe święto Trzech Króli w dwuklasowej szkole fabrycznej M. Silbersteina dorocznym zwyczajem urządzono „Gwiazdkę“ dla dzieci. Przy efektywnym żłobku, ustawionym obok jarzącej się choinki, rozpoczęto uroczystość kołędą „W żłobie leży“, odśpiewaną przez chór młodszych dzieci. Następnie jedna z uczennic powitała obecnego na tej uroczystości dyrektora fabryki, p. W., okolicznościowym wierszem, a w imieniu wszystkich kolegów i koleżanek, jeden z uczniów szkoły, w nader podniosłych słowach, podziękował zebranym gościom za przybycie na dziecięcę uroczystość. Po odśpiewaniu szeregu kolend i świątecznych pieśni nastąpiły

deklamacje. Nie obeszło się też i bez tradycyjnego „Mikofaja“, na którego zwrócone były rozbawione oczy działwy, pełne pytań—co im przyniósł w podarku? Po skończonej zabawie rozdano dzieciom paczki z łakociami.

(x) **Zgromadzenie majstrów cechu krawieckiego** odbędzie kwartalne zebranie w poniedziałek, dnia 15 b. m. o godz. 3 po południu w lokalu Millera, przy ul. Miłkołajewskiej nr. 40.

(x) **Wyrab choinek.** Za wyrab nieprawny drzewek na choinki w zagajnikach i lasach, będących pod opieką komitetów ochrony leśnej i zarządów dóbr państwowych, przeszło 40 właścicieli skazano na grzywny od rb. 10 do 150.

(a) **Nowe bruki.** W dniu 29 b. m. w magistracie miejscowym odbędzie się licytacja na oddanie robót przy zabrukowaniu przedłużenia ul. Dzielnej oraz ul. Zagajnikowej.

Licytacja rozpocznie się od sumy kosztorysowej 19,057 rb. 20 kop. in minus.

Pragnący przystąpić do licytacji winien złożyć kaucję w wysokości 1/10 sumy kosztorysowej.

(h) **Zaproszenie.** Prezydent miasta Łodzi rozesłał do wielu instytucji i osób zaproszenie na posiedzenie w oddziale magistratu w dniu 13 b. m. w kwestyi określenia wysokości składki szkolnej na utrzymanie szkół elementarnych, oprócz niemieckich.

W kwestyi tej pożądany jest liczny udział osób, znających stosunki łódzkie, a nawet warunki materialne wielu mieszkańców.

(a) **Statystyka pożarów.** Według urzędowych danych statystycznych, w pierwszej połowie listopada r. z., zdarzyły się w obrębie guberni piotrkowskiej 23 pożary, w tej liczbie z przyczyny niewiadomej 19 i z podpalenia 4.

(x) **Z Pogotowia ratunkowego.** Władza policyjna zawiadomiła Pogotowie, że na czas maskarady, naznaczonej na dzień 13 b. m. w Wielkim teatrze i przyległej sali „Corso“, z tej ostatniej nie może korzystać.

Wobec tego maskarada nie odbędzie się w pomienionym terminie, o czem niniejszem podaje się do wiadomości osób, sprawą tą zainteresowanych.

(a) **Zebranie giełdowe.** Jutro o godzinie 6-ej wieczorem, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 87, odbędzie się zebranie giełdy łódzkiej, mające na celu dokonanie różnych tranzakcyj.

(x) **Okólnikiem handlowym zawiadamia nas p. Gustaw E. Sohlich,** że prokura, udzielona synowi jego, Edwinowi Karalowi Sohlichowi, upadła z dniem 24 listopada r. z., natomiast pozostaje w swej mocy plenipotencya, udzielona żonie, Lidy Sohlichowej z Scheiblerów.

(x) **Ruch chorych.** W szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych ruch chorych w tygodniu ubiegłym przedstawia się jak następuje:

W dniu 1 b. m. było chorych na ospę 26, w tygodniu sprawozdawczym przybyło 7, wypisało 4, pozostało na kuracji w dniu 8 b. m. chorych 29; na szkarlatynę było chorych 3, przybyło 2, pozostało na kuracji 5; na różę był chory 1 i pozostał na kuracji 1.

Ogółem w dniu 1 b. m. było chorych 30, w tygodniu sprawozdawczym przybyło 9, wypisało się 4, pozostało na kuracji w dniu 8 b. m. 35 chorych.

(h) **Z kolei.** Po otwarciu kolei kaliskiej zdało się wielu mieszkańcom miasta, szczególnie ze sfer przemysłowych, że obroty kolei Fabryczno-Łódzkiej znacznie ucierpią. Obecnie praktyka i cyfry przekonują, że obie koleje, ażeby zaspokoić wymagania i potrzeby Łodzi, muszą pracować bardzo energicznie i, że przy dzisiejszych warunkach sama kolej Fabryczno-Łódzka nie byłaby w możności zaspokoić wszystkich zapotrzebowań. Ruch osobowy nie tylko nie zmalał na kolei Fabryczno-Łódzkiej, ale się zwiększył. Stale kursują także wszystkie pociągi towarowe objęte rozkładem jazdy i dodatkowo. Kolej Kaliska była zmuszoną powiększyć swe składy i magazyny, ażeby wywiązać się z zadania.

Zachęcona tymi wynikami kolej Fabryczno-Łódzka projektuje ułożenie szerokiego toru od stacji Łódź Fabryczna.

Linia ta ma służyć dla towarów przychodzących do stacji Słotwiny, a więc po szerokim

torze; nie będzie potrzeba ich przeładowywać w Koluszkach, przeto znacznie zmniejszą się koszty przewożu, a towar przybywać będzie do Łodzi o wiele wcześniej i bez uszkodzenia.

Zarząd kolei Fabryczno-Łódzkiej liczy, że oprócz ułatwień rachunkowości przeładunkowej, pracować będzie również w dogodniejszych warunkach z kolejami nadwiślańskimi przy wymianie wagonów, niż z koleją Warszawsko-Wiedeńską.

(a) **Sprawy kolejowe.** Zarząd kolei kaliskiej otrzymał od ministerium komunikacji okólnik, w którym zwrócono uwagę, że oberkonduktorzy, prowadzący pociągi, meldują stacyom fałszywe dane co do liczby pasażerów. Pozostałe miejsca w wagonach sprzedają na własną korzyść pasażerom. Okólnik poleca przedsięwziąć surowe środki zapobiegawcze; nie cofając się nawet przed uwolnieniem ze służby.

(a) **W sprawie dodatkowej policyi.** Jak wiadomo, z inicjatywy byłego generał-gubernatora gubernii kaliskiej i piotrkowskiej, generał-majora Kaznakowa utworzony był trzy lata temu dodatkowy etat policyi miejskiej w Łodzi, na utrzymanie której fabrykanci i przemysłowcy wnosili określone składki do kancelaryi policmajstra. Obecnie, jak się dowiadujemy, środki te całkowicie wyczerpano i większość fabrykantów i przemysłowców pozostała dłużnymi.

Wobec tego istniejący skład dodatkowej policyi będzie od dnia 14 b. m. stopniowo będzie zmniejszany, aż do zupełnego skasowania.

(a) **Z sądów.** W tych dniach w Piotrkowie I departament sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał sprawę Wincentego Białusa, Wincentego, Franciszka Białata, Aleksandra Woźniaka, Andrzeja Bucika, Bolesława Gajka, Stanisława Greea, Piotra Dewnickiego, Bolesława Kopcewicza, Jana Piszczycykana i Tomasza Cakuna (wszczycy dziesięciu od lat 19 do 24), mieszkańców Sosnowca oskarżonych o to, że w marcu 1907 roku zorganizowali w Sosnowcu napad na agenta „ochrony“ Saszenkę i strzelali doń z rewolweru, przyczem lekko ranili. Aresztowani przesiedzieli 4 lata w więzieniu. Do sprawy wezwano 31 świadków. Powód Saszenko mimo dwukrotnego wezwania do sądu nie stawiał się i nie wiadomo, gdzie obecnie przebywa.

Na wniosek oskarżyciela prokuratora p. Łanszyna, rozprawy sądowe odbyły się bez udziału Saszenki. Obronę za oskarżonymi wnosili adwokaci piotrkowscy i warszawscy.

Sąd wydał wyrok skazujący Bolesława Gajka na pozbawienie wszystkich praw stanu i 6 lat ciężkich robót; pozostałych zaś dziesięciu uwolnił od odpowiedzialności.

(a) **Nowy naczelnik pow. brzezińskiego.** Naczelnikiem powiatu brzezińskiego generał-gubernator warszawski mianował dotychczasowego pomocnika naczelnika powiatu skierniewickiego, rad. nadw. Sułkowskiego.

Jak to już wiadomo, dotychczasowy naczelnik pow. brzezińskiego r. st. Bazylewski na prośbę własną został od obowiązków uwolniony.

(a) **Sprawy sądowicze.** Prezes sądu okręgowego piotrkowskiego otrzymał od departamentu ministerium sprawiedliwości okólnik, polecający dostarczenie danych, dotyczących rozmiaru stosowania w praktyce prawa z dn. 20 czerwca 1909 r. o stosunkach sądu z osobami mającymi sprawę, za pośrednictwem poczty, oraz jakie wynikają stąd dogodności, a jakie szkody.

(a) **Zawieszenie wypłat.** Według „Kommersanta“, zawiesił wypłaty J. Kamieniecki, właściciel wielkich składów instrumentów muzycznych w Łodzi i Warszawie. Pasywa wynoszą 350,000 rubli. Głównymi wierzycielami są firmy zagraniczne, warszawskie i łódzkie. Zawikłany stan interesów, bardzo skomplikowanych ze względu na znaczne pasywa, wywołał trwożliwy nastrój wśród sfer handlujących.

— W Charkowie zawiesiła wypłaty firma „Szulim Wajsman“, prowadząca handel wyrobami sukiennymi. Pasywa przeszło 70,000 rb. Przyczyna—zastój w handlu.

— Sąd handlowy w Petersburgu postanowił uznać bankructwo G. Kisieleva za podstępne, polecając aresztować bankruta.

— Tenże sąd ogłosił upadłość handlujących manufakturą w Petersburgu — M. E. Bussego i Stachiewa.

— W sprawie upadłości domu handlowego

mnego kredytu przemysłowców łódzkich oraz znaczną ilość weksli.

Dziś w nocy aresztowano byłego stróża domu 37-letniego Franciszka Białkowskiego i aresztowanego przyprowadzono do mieszkania zabitej. Białkowski nie chciał patrzeć na trupa.

Rewizya w mieszkaniu Białkowskiego, przy ulicy Andrzeja № 30, gdzie obecnie jest stróżem, nic podejrzanego nie wykryła.

Aresztowany wczoraj rano stróż Adolf Gerik trzymany jest dotychczas pod kluczem.

Zajmująca sąsiednie mieszkanie, przylegające do kuchni Ramischowej pani Pryzant zeznała przed sędzią śledczym, że słyszała w niedzielę wieczorem jakiś huk, lecz nie przywiązywała do tego wagi.

Zabójca, jak wskazują ślady, wyszedł frontowymi drzwiami zamknawszy je na zatrask.

Klucze od zamków drzwi znaleziono w kieszeni ubrania Ramischowej.

Podczas oględzin mieszkania na biurku znaleziono list od starszego syna z Wiednia, w którym prosi, ażeby przysłano bieliznę i ubranie.

Władze śledcze wyprowadzają stąd wniosek, że nieład w szafie do bielizny pozostał skutkiem wydosławiania rzeczy i bielizny przez samą Ramischową.

Dziś o godzinie 1 po południu dokonano sekcji zwłok zabitej.

(a.)

Wojna turecko-włoska.

Sensacyjne odkrycie.

Pisma paryskie podają sensacyjną wiadomość, że już w sierpniu r. z. „Banca Roma“ układała się z kilku grupami finansistów niemieckich w sprawie projektowanego otwarcia w Trypolisie filii banków niemieckich.

Kiedy wówczas o układach tych dowiedział się ambasador angielski w Rzymie, postawił żądanie, aby Włochy natychmiast zajęły Trypolis; w razie przeciwnym Anglia zajmie Trypolis.

Układy pokojowe.

Z Konstantynopola donoszą do „Daily Mail“: Minister spraw zewnętrznych oświadczył urzędowo, że nie rozpoczęto żadnych rokowań pokojowych, ani też nie poczyniono ku temu kroków przedwstępnych.

Inspirowany organ turecki „Tanin“ wyraża opinię, że pogłoski o rokowaniach pokojowych, rozgłaszane przez prasę włoską, są manewrem obliczonym na obalamucenie opinii publicznej i nie mają żadnej istotnej podstawy. Tenże organ jest zdania, że różne zakłócenia na półwyspie bałkańskim i niepokoje stąd wynikające mogące nie mogą skłonić rządu tureckiego do prośby o pokój ubliżającej godności narodowej.

*

Aleksandrya, 8 stycznia. (P.) Po przybyciu krążownika angielskiego dla obrony neutralności wód egipskich, krążowniki włoskie, będące tu od miesiąca, natychmiast odplynęły.

Kair, 8 stycznia. (P.) Chedyw wyjechał do Solumu, żeby swoją osobą zademonstrować przynależność Solumu do Egiptu.

Wypadki w Persyi,

TEBRYZ, 8 stycznia (P.). Podczas sądu nad mułłą Sikket ul-Islamem okazało się, że on to wraz ze straconym Chadzi-ali Dewafuruszem byli głównymi kierownikami organizacji fidajów w Tebrizie i największymi podlegaczami zaburzeń przeciwko rosyjanom. Rosyjski konsul generalny już w dn. 13 grudnia ostrzegł Sikket ul-Islama aby zaniechał organizowania przezeń zebrań fidajów, lecz mułła, jak widać ze znalezionego u niego telegramu, nie usłuchał rozkazu, otrzymanego z Teheranu, aby przerwał napady na rosyjan i paszwanie się nad jeńcami rosyjskimi.

Oszerstwem jest oskarżenie rosyjskich władz wojskowych, jakoby skutkiem stracenia Sikket ul-Islama w dzień Aszury, obrażone były uczucia religijne mianowicie Aszura bowiem kończy się w południe, a karę śmierci wykonano o godz.

5 wieczorem. Wśród ludności spokojnej, strasznie rozwścieczonej na fidajów, stracenie wywarło wrażenie jaknajlepsze. Ogółem stracono 15 ludzi. Uwolniono i ułaskawiono z liczby oddanych pod sąd wojenno-polowy 26 ludzi. Prawie wszystkich straconych wydała sama ludność.

TEBRYZ, 8 stycznia (P.). Rosyjski konsulat generalny przedsięwziął środki celem ochrony mieszkającego w Tebrizie ojca obecnego perskiego ministra spraw zagranicznych, przewodniczących endżumenów Adlie i Beledie oraz innych osób, które nie uczestniczyły we wrogich względem Rosyi działaniach, ale wzburzyły przeciwko sobie ludność spokojną przez to, że poprzednio stały po stronie fidajów.

TEBRYZ, 8 stycznia (P.). Na mocy wyroku sądu wojenno-polowego powieszoni zostali; przywódca organizacji wojennej fidajów Chadzi-ali-Dawafurusz, przywódca fidajów, kuzyn Sattarchana, Mohamed-chan, który stawiał opór piętemu pułkowi i jego pomocnik Kerim-chan, pomocnik redaktora dziennika skrajnie rewolucyjnego „Szurak“. Sześciu uniewinniono. Dom Chadzi-ali-Dawafurusza, z którego w ciągu trzech dni silnie ostrzeliwany był rosyjski konsul generalny, został zburzony.

TEBRYZ, 8 stycznia (P.). Przywrócono normalną komunikację telegraficzną z Persją. Bazyry są otwarte. Wszędzie pauzuje ożywienie. Utworzono stację radiotelegraficzną. Przybył pluton baterii haubic.

TELEGRAMY.

Poznań, 8 stycznia. (Wł.) Pomimo uchwalenia przez zjazd delegatów kandydatury narodowo-demokratycznej Chłapowskiego z Poznania w okręgu krotoszyńsko-koźmińskim, zwolennicy kontrkandydata Lipskiego rozwijają gorączkową agitację. Działacze rozrzucają odezwy i protesty, dowodząc nieprawidłowości wyboru Chłapowskiego. Wobec zaciętości walki grozi secesya.

Kolonia, 8 stycznia. (Wł.) Dziś nastąpił tu wybuch bomby w dorozce. Bombę pozostawili jacyś dwaj pasażerowie. Dorozka rozleciała się w kawałki, Rannych niema.

Berlin, 8 stycznia. (Wł.) Zawieja śnieżna, która nawiedziła ostatniej nocy Berlin i okolice, spowodowała liczne przerwy w komunikacji na kolejach podmiejskich.

Paryż, 8 stycznia. (Wł.) Rezultat ostateczny wyborów do senatu jest następujący: 55 radykałów, 16 republikanów z lewicy, 2 socjalistów, 22 progresistów, 5 konserwatywnych.

Medyolan, 8 stycznia. (Wł.) W Bordighera (znana stacja klimatyczna na Riwierze) skutkiem osunięcia się skały, 30 domów zostało zniszczonych. Gminy sąsiednie poważnie zagrożone.

Kolonia, 8 stycznia. (Wł.) Tutejsza katolicka „Koelnische Volksztg“ wyraża zdanie, — że przy wyborach do parlamentu niemieckiego, naznaczonych na 12 b. m. zanosi się na rozdział pomiędzy polakami. W razie scysy, polacy-katolicy z Prus Zachodnich zawarliby kompromis ze stronictwem centrum, polacy zaś z Ks. Poznańskiego i Śląska głosować będą samodzielnie na kandydatów narodowych.

Lizbona, 8 stycznia. (Wł.) W okręgu Azambuja (na północ od Lizbony, nad rz. Tagiem) przyszło do gwałtownego starcia pomiędzy wojskiem rządowym a ludnością z powodu rozporządzenia rządowego, mocą którego gminy, uważane dotychczas za własność publiczną, wcielone zostały do administracji państwowej, jako własność rządowa. Ludność wzburzona chwyciła za broń i zaatakowała oddział wojska, który skutkiem słabości liczebnej, zmuszony był cofnąć się, straciwszy kilkunastu zabitych i rannych. Władza wysłała na miejsce posiłki.

Londyn, 8 stycznia. (Wł.) Burza na wybrzeżach Wielkiej Brytanii spowodowała znaczne szkody i przerwę w komunikacji. Przez cały dzień i noc statki pomiędzy Dover i Calais przestały kursować.

Cuxhaven, 8 stycznia. (Wł.) Silny wiatr północny i mroźna zadyмка śnieżna sroży się od wczoraj przy ujściu Elby i na całym wybrzeżu morza Północnego. O kilku okrętach niema dotąd wiadomości.

Tokio, 8 stycznia (P.) Pogorszenie stanu rzeczy w Chinach wywołuje w prasie japońskiej

nastrojów nerwowy. Gazety zarzucają rządowi brak określonego planu w stosunku do Chin. Urzędowa „Jamato“ pisze, że zasada Japonii pozostaje ta sama — nie mieszać się, mimo to interes ogólny wymaga od wszystkich państw wspólnego działania.

Szangaji 8 stycznia (P.) Połączenie telegraficzne z Hankou zostało przerwane. Według pogłosek rozpoczęła się bitwa. W Szanghaju panuje spokój.

Tokio, 8 stycznia (P.) Przywóz do Japonii w r. 1911 wyniósł 513 milionów jen, wywóz 446 milionów.

Redwing, 8 stycznia (P.) Skutkiem pęknięcia z zimna szyn wykołcił się pociąg, przyczem jest 20 ranionych pasażerów.

Londyn, 8 stycznia (P.) Dyrektorem wydziału operacyjnego sztabu marynarki mianowany został kapitan Beillard. W admiralicy do pomocy lordowi-kontrolerowi zarządzającemu uzbrojeniem floty, dodano lorda cywilnego. Cała prasa wyraża uznanie dla ustanowienia sztabu.

Monreal, 9 stycznia (P.) Przy starciu pociągów na stacji drogi kanadyjskiej w pobliżu Terbony zabiło tych 33 osoby.

Kair, 9 stycznia (P.) Na granicy Trypolitanii aresztowano 10 tureckich oficerów, usiłujących przedostać się do Trypolisu.

Hankou, 9 stycznia. (P.) Ewakuacja w Hankou skończona. Grabieże w dzielnicy chińskiej powiększyły się. Wiceprezydent rzplitej Linau-Hun przedstawił ultimatum w trzech punktach:

- 1) oddanie policji pod rozporządzenie izby.
- 2) wydanie kolei żelaznych na całym ewakuowanym terytorium;
- 3) utworzenie mieszanej komisji dla ustanowienia rozmiarów ograbienia arsenału w Hankou przez wojska cesarskie. Terminu ultimatum nie oznacza. Odbywa się posiedzenie rady wojennej w przedmiocie zajęcia Hankou i Humanu przez wojska cesarskie w razie jakby odrzucono ultimatum.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 9 stycznia. (Wł.) W sprawie Rydzyny uchwalony został wyrok przyznający majorat niemieckiemu poznańskiemu kolegium szkolnemu.

Berlin, 9 stycznia. (Wł.) Teherański korespondent „Berliner Tageblattu“ donosi, że sprawa podboju Persyi ostatecznie rozstrzygnięta.

Berlin, 9 stycznia. (Wł.) Wczoraj w gmachu sejmu pruskiego odbyło się zgromadzenie wyższych urzędników państwowych. Uchwalono urządzić demonstrację wyborczą przeciwko socyalistom.

Nowy Jork, 9 stycznia. (Wł.) Wczoraj nastąpiło tutaj zderzenie pociągu osobowego, pędzącego w pełnym biegu na kolej Kanadyjskiej. Dotychczas wydobyto 37 zabitych. Wielu rannych.

OFIARY.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi, Marychna i Zosia K., za szczęśliwe wyzdrowienie ze szkarlatyny 1 rb.

Zamiast powinszowań noworocznych.

Dla najbiedniejszych.

(Do uznania Redakcyi)

Wacław i Zofia F. 3 rb.

Na Ochronę w Chojnach.

Ks. Herman von Schmidt 3 rb.

Maryanostwo Wąsowscy 2 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Baromet. słupkowy do 1 ^o st.	Temperatura w słońcu	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (metrow na sekundę)	Uwagi
8 I i pp	733.3	- 16	92	Pn Z 1	Z dnia 8/I temperatura max. +0.7 C. min. -15.2 C.
8 I w	737.7	7.0	94	Pn Z 1	Opadu 2.4
9/I 7 r.	739.0	- 7.0	89	Z 1	

W dniu 6 b. m. rozstał się z tym światem



FRANCISZEK SCHIMMEL

Zmarły od chwili powstania naszej instytucji należał do jej władz, w pierwszych latach jako członek Komisji Rewizyjnej, ostatnio jako członek Rady. Szczerze oddany sprawom Towarzystwa, nieoceniony doradca i człowiek nieposzlakowanego charakteru, pozostawia po sobie prawdziwy żal i niezatartą pamięć.

Niech Mu ziemia lekką będzie!

Rada i Zarząd

Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

55

W dniu 6 Stycznia r. b. rozstał się z tym światem



Franciszek Schimmel

Zmarły, na honorowym stanowisku członka Komitetu Nadzorczego Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi, oddawał obywatelskie usługi instytucji, służąc radą i doświadczeniem.

Zachowujemy o Nim wdzięczną pamięć.

Komitet Nadzorczy i Dyrekcyja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

51

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 8 stycznia opatrzona św. św. Sakramentami

ś. † p.

Helena Styczyńska

przeżywszy lat 80.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w środę dnia 10 b. m. na stary cmentarz katolicki o godzinie 2 po południu z domu żałoby przy ulicy Orlej nr. 16. Na smutny ten obrządek zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych pozostała w nieutulonym żalu

102

Rodzina

Ostatnia poczta.

— W sobotę odbyło się w Wiedniu posiedzenie Rady ministrów pod przewodnictwem hr. Stuergera na którym omawiano główne widoki i trudności rozpoczynającej się w tych dniach nowej sesji sejmów krajowych. W dyskusji omawiano przede wszystkim sytuację w sejmie styryjskim.

— Na zgromadzeniu wyborców w St. Egidi przemawiał poseł słoweński Robič. Oznajmił on wyborcom, że rokowania rządu z postami słoweńskimi w sejmie styryjskim nie wydały rezultatu, który mógłby wpłynąć na zmianę stanowiska słoweńców. Przyrzeczenia dane mu przez rząd i większość niemiecką, są zupełnie niewystarczające. Posłowie słoweńscy nie mogą się też zgodzić na sposób, w jaki większość niemiecka seimu zamierza pokryć niedobór w budżecie krajowym i wobec tego słoweńcy muszą wytrwać w obstrukcji.

— W sobotę odbył się w Pradze zjazd delegatów czeskiego stronnictwa realistów. Na zjeździe tym referował o sytuacji prof. Masaryk. Wywodził on, że wskutek waśni narodowych objawia się w Austrii na polu gospodarczym zastój, a nawet już wprost zabagnienie. Dualizm przybrał formę niezgodną z ustrojem i konstytucją państwa, w Austrii zaś miarodajnym czynnikiem stał się klerikalizm. Dalej zwrócił się mówca przeciwko młodoczechom i zarzucił im że uprawiają politykę oportunistyczną, która ignoruje prawnopństwowe interesy Czechów i zrywa z tradycyjną zasadniczą opozycją czeską. Z tą polityką słabości koniecznie zerwać należy. Młodoczesi nie zdołali nawet wywalczyć dróg wodnych dla Czech i Moraw, które otrzymała Galicja.

— W niedzielę rozpoczęły się we Francji wybory do senatu w departamentach, zaczynających się na litery od A—G, oraz w okręgach, gdzie opróżniły się mandaty do senatu przez

śmierć senatora. Ogółem dokonanych ma być 100 nowych wyborów. Według dotychczasowych wiadomości o przebiegu wyborów, skład senatu nie dozna żadnej istotnej zmiany. Wśród wybranych znajduje się także były prezydent ministrów Combes.

— Tymczasowy prezydent republiki chińskiej dr. Sunjatsen wydał manifest do wszystkich przyjaźnionych narodów. Manifest zaczyna się oskarżeniem rządów dynastji Mandżurów, a następnie oświadcza, że rząd republikański uszanuje wszelkie układy o pożyczki i inne zobowiązania międzynarodowe, zawarte przez dynastję Mandżu przed rozpoczęciem się rządów republikańskich. Natomiast rząd republikański nie uzna układów, zawartych już po ogłoszeniu republiki. Dalej zapewnia manifest obcym ochronę mienia i życia. Rząd republikański zamierza przeprowadzić rozległe reformy, jak reformę kodeksu cywilnego i karnego, reformę praw górniczych, reformę administracji i skarbowości, zniesienie ograniczeń handlu i wprowadzenie tolerancji religijnej. Mandżurom którzy zajmują pokojowe stanowisko, zapewnia manifest równouprawnienie i obronę.

— W kasynie oficerskim w Berlinie odbyło się w niedzielę wieczorem uroczyste pożegnanie niemieckiego oddziału Czerwonego krzyża, wyjeżdżającego na pole walki do Trypolis. Oprócz ambasadora tureckiego, przemawiało wielu wybitnych dygnitarzy tak tureckich, jak niemieckich, a wszyscy oświadczyli się najgoręcej za powstaniem przyjaźni turecko-niemieckiej na pierwszym planie programu polityki obu tych państw.

Anglia przed wielkim strajkiem.

Lokaut, który dotknął robotników bawełnianych, spowodował na Anglię burzę. Za usunięciem robotnikami ujeli się ich towarzysze, również porzucając pracę i w przeciągu dwóch tygodni strajk ogarnął tak szerokie masy, że teraz grozi już formalna wojna ekonomiczna, przypominająca zupełnie strajk sierpniowy z roku ubiegłego, podczas przesilenia marokańskiego.

Sprawę wydalonych robotników ma obecnie podjąć „General Federation of Trade-Union”, liczące 800,000 członków, mianowicie w ten sposób, że ma rozstrzygnąć pytanie, czy obok członków organizacji robotniczych należy też brać w obronę nieczłonków.

Na posiedzeniu komitetu „General Federation of Trade Union” tkaczy podnieśli tę sprawę i zrobili tak radykalne, tak rewolucyjne wnioski, że komitet nie śmiał sam powziąć żadnych uchwał i zwołał telegraficznie konferencję wszystkich Trade-Union'ów na d. 14 b. m.

Podobno wnioski tego posiedzenia, gdyby je przyjęto, doprowadziłyby do takich rzeczy, że zbłądziłyby wobec nich zeszlenczone strajki robotników portowych i kolejowych.

„Trade-Uniony” chcą oprócz tego skaptować dla swojej sprawy narodowe związki górników, którzy również gotują się do wielkiego strajku i łączą się z robotnikami transportowymi i kolejowymi.

Wszystkie te organizacje, liczące miliony członków, chcą się połączyć do wspólnej walki z kapitalistami, aby jak mówią, odcucić ich od lokautów, aby móżdż im nakazywać, kogo mają usuwać od pracy, kogo zaś do niej godzić.

Związki robotnicze przygotowują poprostu strajk powszechny we wszystkich dziedzinach przemysłu i komunikacji.

Związki nie poprzestaną tylko na poparciu robotników bawełnianych przez zasilanie ich ka-

sy, lecz zastrajkują w całej Anglii, jak długa i szeroka.

W Wellingtonie (hr. Shropshire) zastrajkowało już 2000 górników, bo nie chcą pracować razem z robotnikami, którzy nie należą do ich związku.

Ten sam konflikt powstał wśród robotników okrętowych firmy „Howthorn, Leslie i Comp.” w Newcastle.

Tymczasem sprawa lokautu bawełnianego nie postąpiła ani na krok naprzód. George Asquith, rozjemca z ministerjum handlu, który od kilku dni bawi w Manchesterze, nie potrafił dotychczas doprowadzić do porozumienia pomiędzy przedsiębiorcami a wydalonymi robotnikami.

W kwestyi rytualnej.

„Goniec poranny” Nr. 10 z dnia 7 stycznia drukuje list p. Juliana Brudnowskiego. Rzecz nie tyle doniosła ile zasługująca na zupełną uwagę.

— „Chcę mówić — pisze autor listu — o odprawianiu modłów rytualnych przez żydów w wagonach kolejowych.

Jechałem niedawno pociągiem rannym, klasą trzecią z Łodzi do Warszawy. Za Kuluszkami wagon napełnił się prawie wyłącznie publicznością żydowską i zaraz, najpierw jedni, potem drudzy zdejmować poczeli zwierzchnie odzienie, opasywać obnażone ramiona i czoła jakimiś taśmami i tabliczkami, a na siebie nakładali wielkie płachty w biało-czarne pasy. Wkrótce w całym wagonie widać było tylko takie grobowe postacie, kiwające się w jakiś miarowy, bezmyślny takt. Zwróciłem się do pierwszych z brzegu sąsiadów i zażądałem stanowczo zaprzestania tych transformacji, powołując się na przepisy. Na żądania moje, powtarzane w sposób coraz energiczniejszy, odpowiedzi bezpośredniej nie otrzy-

małem, natomiast wywołały one niezmiernieżywione i głośnie spory i dyskusje w żargonie. Zawezwiałem konduktora i powtórzyłem swoje żądanie. Lecz interwencja konduktora nie pomogła. W Skierniewicach kazałem zawołać żandarm. To zrobiło już większe wrażenie. Niestety, żandarm zamiast postawić krótko żądanie i przeprowadzić je, wdał się z winowajcami w dyskusję i perswazyę. To też za Skierniewicami w dalszym ciągu jeszcze trwało kiwanie się.

Należałoby, aby publiczność energicznie występowała przeciw odprawianiu tego rodzaju obrzędów w miejscach publicznych, przedewszystkiem dlatego, że przepisy wszelkie istnieją nie na to, aby ich nie zachowywano. Poza tem, są to przepisy jaknajzupełniej słuszne. Bo w krajach kulturalnych wszystko powinno się odbywać na swoim miejscu i w swoim czasie. Nie można pozwolić np. na odprawianie nabożeństw w teatrach, ani przedstawień w kościołach, ani meetyngów na cmentarzach, ani obchodów pogrzebowych w ogrodach publicznych. Byłoby to wszystko nie na miejscu, więc obrażałoby to poczucie przyzwoitości. Lecz żydzi sami przedewszystkiem, przez szacunek dla swej religii, czynić tego nie powinni. Religia wszelka, jako porozumiewanie się człowieka z Bogiem, godna jest tylko szacunku. Inna rzecz z obrzędami religijnymi. Te ostatnie mogą u osób nieobeznanych z nimi i nieprzyzwyczajonych do nich, robić wrażenie śmieszności. Szczególniej w tych wypadkach, kiedy (jak to się zdarza w historii), obrządek sam bierze tak górę nad samą religią, że ta ostatnia wydaje się jej wyznawcy niemożliwą, niemal bez znaczenia, bez zewnętrznej formy. Napróżno tłumaczyłem później owym żydom, że ich Mojżesz chodził na górę, a nasz Chrystus w pustynię, bez wszelkich obrządków, bez wszelkiej formuły. A Bóg wysłuchał ich modłów i wysłucha każdego człowieka, który zwróci się do Niego ze szczerem sercem tylko”.

Na higienicznej wystawie w Droznie r. b. preparatom „Pergenol” przyznano „Złoty medal”

PERGENOL-BYK

Pergenol'owe Tabletki

z mietłą do płukania ust i zębów. Lepsze od wszelkich eliksirów. Rozpuszczone w wodzie dają nadtlenek wodoru i kwas borny. Polecane przez p. p. lekarzy, jako silnie dezynfekujące, a nieszkodliwe płukanie, **ochraniające od przeziębienia i chorób zakaźnych**, oczyszcza zęby, rozpuszcza kamień, usuwa z ust zapach dymu a palaczy, oraz wszelką niemiłą woń wogóle. Cena za tuzin rb. 1.25. Dla osób **nie umiejących lub nie mogących płukać gardła**, oraz celem wzmocnienia działania tabletek, polecamy **odznaczające się przyjemnym smakiem**

Pergenol'owe Pastyłki

do powolnego rozpuszczania w ustach. Wytwarzają one w zetknięciu ze śliną nadtlenek wodoru, działający odświeżająco i dezynfekująco na jamę ustną; **ochraniają zęby od psucia się i gnicia**. Rurka 50 kop. W sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Akc. Tow. Przetworów Chemicznych dawniej Henryk Byk, Paryż — Berlin — Londyn.



Do pieców pokojowych
brykiety
niezrównane!

Pałają wolno, tną się długo i trzymają ciepło jak żaden inny węgiel

Skład węgla i drzewa p. f. **„DRZEWO”**

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60.

Na karnawał.

Olbrymi wybór najgustowniejszych
KRAWATOW

- | | |
|-----------------|----------------|
| Koszul | Parasoli |
| Kołnierzy | Bielizny |
| Mankietów | welnianej |
| Szalków | i półwelnianej |
| Chustek | prof. JAEGERA |
| Jedwabnych | Bluzek |
| i półjedwabnych | Serdaków |
| Szelek | Fartuszków |

REKAWICZKI
damskie
męskie
dziecinne

Pończochy
Szałe gazowe i „Crepe de chine”,
Skarpotki,
Żabotki, Krawatki,

POLECA MAGAZYN GALANTERYI

M. KOŁODZIEJSKI
№ 3. Ulica ANDRZEJA № 3.

Dr. M. PAPIERNY
AKUSZER I SPECYALISTA
CHOROBY KOBIECYCH.
Ulica Południowa Nr. 23.
Telefon 16-85.
Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2
do 6 1/2, po poł. 3351

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzeja 13.
Choroby skórne, weneryczne
i moczopielowe
Przyjmuje: od 9—11 r. i od 4—8
po poł. W niedziele i święta od
8. 10—1. Telef. 26-26, 507—d

ZĘBY sztuczne od 75 k.
Plomby od 50 k.
na kauczuku, złocie—
bez wyjęcia korzeni. Plombowanie
złotem, srebrem, porcelaną. **Wyj-**
mowanie zębów bez bólu.
Przeróbka i reparacye na poczeka-
niam. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI,**
Piotrkowska 92. 381r



Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rosnienia. 3781
Liczne opinie Pp. Lekarzy, Ordynatorów szpitali dotyczą się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie. **Cena pudełka 1 rb.**

Dr. H. Rueger
Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne.
Przyjm. 4-6 p. poł. 5028

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
GIEGIELNIA 14.
Od g. 11-1 i 4-7 w. 76r

Dr. A. S. Tenenbaum
Chor. wewnętrzne i dzieci.
(Choroby żołądka i kiszek).
Wschodnia № 49.
przyjm. od 8-9 r. 15-7 p. 2519

Dr. Fr. Łukasiewicz
Stare-Zarzewska № 36,
róg Sornowo.
Choroby żołądka i kiszek,
wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje do g. 11 rano i od
3-ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórno
Nawrot 2.
przyjmuje od 8-10^{1/2}, i od 6-8.
Po poł., panie od 5-6. W nie-
dziele i święta od 8-1 r. 378r

Dr. med. W. Kotzin
Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz 10-11 rano
i od 4-6 pp. 2763r
№ telefonu 2139.

Dr. med. Z. GOLC
Choroby skórno i wener.
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od
4^{1/2} - 7^{1/2} wiecz., w niedziele i
święta od 9 do 12^{1/2}.
№ telefonu 20-60. 1877

Choroby weneryczne,
skórno i moczopłciowe
Dr. Stanisł. Piokarski
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8
wiecz., kobiety od 4-5. 1331-r

Dr. Sołowiejczyk
choroby dzieci i wewnętrzne
Specjal. cierpienia piersiowe.
Powrócił. 2668
Andrzeja 4, telefon 18-47.
godz. przyjęć: 9-10 r. i 5-6 pp.

Dr. med. LEYBERG
b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich.
Ch. skóry, weneryczne i moczopłciowe
Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8.
Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.
W niedziele tylko do obładu.
Krótko 5, telef. 26-50. 2113

Dr. H. Sadkowski
Piotrkowska 120
Przyjmuje z chorobami wewnętr-
znymi (spec. żołądka i kiszek).
Codziennie od 8-10 rano i od 5
do 7 po poł. Telefon 23-10. 2650

Dr. med. Wincenty Łukaszewicz
b. kliniczny dr. w Petersburgu
zamieszkał w Łodzi, Zawadzka 10
Choroby wewnętrzne, kobiece,
dzieci. Przyjmuje od 10-12 i od
4-6 wieczorem. 4260m

Dr. GUSTAWA ZAND-TENENBAUMOWA
powróciła 3544
CHOROBY KOBIECE, SKORNE
WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia № 49.
Przyjm. od g. 10-11 i od 7-8.

SPECYALISTA
chorób skórnych, wenerycznych
i niemocy płciowej
Dr. LEWKOWICZ
POWRÓCIŁ.
Przy syphilisie zastosowanie
preparatu „606”.
ZACHODNIA № 33.
od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6,
w Niedziele 9-5. 2897

Dr. ROSENBLATT
Choroby uszu, nosa
i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19-84.
Przyjmuje od 10-11 i od 5-7.
w niedziele od 10-11. 2857

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, (ko-
smetyka), WENERYCZNE I MOCZO-
PŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.
LECZENIE SYPHILISU
EHRLICH-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w.
nawrot od 5-8 po poł. 1420-r-

Powrócił
Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórno, wener-
yczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g.
9-11 r. 15-8 po poł., panie
4-5 po poł.; w niedziele i święta
6-12 r. 1463r

Powrócił z zagranicy
Dr. S. KANTOR
specjalista chorób skór-
nych, włosów, wenerych
lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światło-
lecniczy. Krótka 4 tel. 18 41.
LECZENIE SYPHILISU
EHRLICH-HATA 606.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w.
Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. S. Sznitkiewicz
Średnia 5, powrócił.
Sp.: Choroby skórne, wenerycz-
ne, włosów, kosmetyka lekarska.
Leczenie Syphilisu Salvarsanem
EHRLICH-HATA 606* (Interven).
Leczenie elektrycznością (elek-
trolizem i masażem wibracyjnym).
Dla pań osobna poczekalnia
Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-9 w.
W niedziele i święta od 9-2 p.p. 853r

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórno, wener.,
choroby dróg moczowych,
LECZENIE SYPHILISU
EHRLICH-HATA 606.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w.
dla dam od 4-5. W niedziele i
święta tylko do 1 rano. 740r

**Specjalista chorób włoś-
ków, skórnych (płagi i przys-
kry na twarzy) i wenerycz-
nych (syphilis)**

Dr. S. SZNITKIEWICZ
ŚREDNIA № 2.
Leczenie elektrycznością, masaż-
em i kosmetyczna.
Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł.
i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. Wacław Bernard
CHOROBY WENERYCZNE,
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Benedykta № 9.
(9-12 r. i 4^{1/2}-7^{1/2} w.) 1483

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
(starszy) Telef. 17-14
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci-
e i kobiece. Przyjm. od 9^{1/2}-11 r.
od 6-8 pp. 1426.

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.
Ogólnie znana lecznica
chorób zębów i jamy ustnej
lekarza d-ty H. Pruss.
Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.
Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.
Specyalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złota
korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebiania).
Reparacje i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU.
Uwaga! Ceny bardzo niskie! Uwaga!

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych
Gabinet Roentgenowski i Światłolecniczy
Dr. L. Falka, Z. Goła i St. Jelnickiego,
Wólczańska № 26.
Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezdolnych —
płaca za poradę 60 kop.
Godziny przyjęć od 8-9 r., od 11-1] pp. i od 7-8: w niedziele i święta od 8-10 rano
od 12^{1/2} do 1^{1/2} po południu.
Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tenenbaumowa
w nomadziłki, środy i piątki od godz. 5^{1/2} - 6^{1/2} po południu. 1738r

CENTRALNA KLINIKA
chorób zębów i jamy ustnej
w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.
Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA
BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB
65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP.
Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu
sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

BOL GŁOWY MIGRENE
NATYCHCZALNE OŚWIWI
MICHAŁ KANTOR
BEZWAŻNIEKOWY PĘWY I WŁAZ
POLSKIEJ GOSPODARSTWA
WŁAZNIEKOWY WYRABIANE TYLKO
W PŁOCKU. PODPISANE WYWIADZ
A. GOSPODARSTWA
2535

Dr. Jan Caderski
Akuszerya,
choroby chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł.
Ul. Giegielna 9 m. 4. 2471

Dr. med. Goldfarb
powrócił.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od godz. 9-12 rano.
i od 6 8 wiecz.—dla pań od 5-6
W niedziele tylko od 9-12.
Zawadzka № 18. 3617

Dr. med. Michał Kantor
choroby chirurgiczne
ul. Południowa 3. Tel. nr. 1827
Przyjmuje od 8 - 10 rano i
od 3 - 6 po poł. 4280

Dr. A. Steinberg
Benedykta № 3. Telefonu № 22-22.
(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)
Orthopedia, mechaniczna terapia (okazywania kręgosłupa), choroby
dy stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przy-
rządów ortopedycznych
Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie.
Leczenie chorób skórnych
Gabinet elektro-terapeutyczny. Arteryjizacja. Stos-
wanie prądów statycznych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektro-
chirurgia. Choroby nerwowe.
Gabinet światłolecniczy. Kąpiele światłowe w gazach
powietrza. Kąpiele i kąpielowa (wiec. Zeleny Park). 107.

Dr. Skalski
Akuszerya choroby kobiece i we-
wewnętrzne. Przyjmuje od 3-5 po
poł. ul. Rokicińska 47, tele-
fon 18-19. 2912

Dr. med. Maisel
Staro-Zarzewska 64.
Akuszerya, choroby kobie-
ce i dzieci. — Przyjmuje: od
8^{1/2} - 9 i od 3-6. Dla niezamo-
żnych od g. 5-6 bezpłatnie. 3588

Dr. Eugenija
Korow-G. przy uli
CHOROBY KOBIECE.
Przyjmuje od 3-6 p. p. W nie-
dziele od 9-12 rano. 2567
Piotrkowska 121. Tel. 10-27.

Dr. A. POZNAŃSKI
Chor. uszu, nosa, gardła i wewn.
Przyjmuje od 9-10 zrana, i od
5^{1/2} - 7 po poł. W niedziele i
święta od 9-10^{1/2} rano. PRZE-
JAZD 6, Telef. 22-93. 4894-10-1

Poszukuje się PALACZA

który winien być dokładnie obeznany z najnowszym urządzeniem kotłów fabrycznych i rusztami łańcuchowymi. Szczegółowe oferty uprasza się złożyć w administracji „Rozwoju“ pod lit. „A. B. 200“.

Szkoła Tańców
St. Zaborskiego Dzielna 31.
Przyjmuje zapisy na
Nowy kurs i na Mazura.
Zapisy codziennie do godz. 5-ej po poł. w zakładzie fotograficznym Piotrkowska 97, wieczorem na miejscu Dzielna 31, tel. 25-57. 108

Szkoła Tańców
Czesława Nowackiego Rzgowska 76.
Zapisy na nowy kurs przyjmuje się codziennie w sklepie aptecznym. 66-2-1

Handlowo-fabryczne biuro POSZUKUJE ZARAZ młodego człowieka

skromnych wymagań z gruntowną znajomością stenografii pod dyktando, dobrze piszącego na maszynie, kłomacz rosyjskiego, niemieckiego i polskiego. Oferty z kopiami świadectw oraz z życiorysem i z podaniem pensji, uprasza się złożyć w administracji „Rozwoju“ pod liter. „A. B. 150“ 41

Pracownia Sukien Damskich i Kostymów
M. WASILEWSKIEJ
Wólczańska 135 m. 10 II piętro w oficynie.
Przyjmuje wszelkie roboty, a także suknie balowe i wykonywa takowe podług wymagań Sz. Klienteli. 112

Dr. A. GROGLIK
Zachodnia 68 przy ul. Zielonej
ChOROBY SKÓRY
weneryczne i dróg moczowych.
Przyjmuje 8 1/2—11 1/2, r. i 6—8 w; panie 5—6 wiecz.
W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

ZĘBY sztuczne 50 kop. Plomby 35 k. Wyrwanie zęba 15 kop. **Wyjmowanie zębów bez bólu.** Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lecznica zębów, ul. Główna № 55. 4244

Poszukuje się przyzwoitego mieszkania składającego się z **3-ch pokoi** i kuchni, w cenie do 500 rubli rocznie. Adresować: Hotel „Imperial“ pokoju 15. 30-3

Mieszkanie
z 2-ch pokoi, przedpokoiu i kuchni, widne, słoneczne, odpowiednio na kantor lub t. p. do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Piotrkowska 103 u rządcy domu. 88

Zagubiono 3 rb. gotówką, paszport wydany z gm. Łękowa, świadectwo gubernatora kaliskiego na sprzedaż książek, obrazów, krzyży; świadectwo od p. policmajstra m. Łodzi na sprzedaż broszur i gazet. Uprasza się szanownego znalazcę o zatrzymanie 3 rb. dla siebie, a tylko zwrot dokumentów: Łódź, Łączna 11, Konstanty Kruszyński. 84

Kostiumy Maskaradowe
do wynajęcia
A. Schneider,
Rozwadowska 6: 4008

PISARZ
S. WEINTRAUB ŁÓDŹ,
ul. Południowa № 6
pisze do różnych instytucji rządowych apelacje, prośby i t. p. 4400

Przy kolei Tow.-Kal. Nowo-Cegielniana 108 zaraz
DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią i wygodną, tamże inne mieszkania. 100-3-1

ZAGINĘŁY DWA PIĘSKI
1 maly z czarną pierśią, białe łapki, brązowy na tylnej prawej nodze, wabi się Lulu, 2-gi Foks, maści białej, ogon krótki z czarną łatą, na prawym boku 2 czarne łaty, łeb i uszy czarno-brązowe i białe, wabi się Bobi. Odprowadzić proszę za nagrodą, Piotrkowska 152, stróż wskazuje. 93-3-1

Piekarnia
jest do wynajęcia na ulicy Emilii № 56. O warunkach wynajęcia dowiedzieć się można na ulicy Zgierskiej № 15 u A. Goldkorona. 110-3-1
Potrzebny starszy **chłopiec**
tylko ze składu wyrobów tabaczkowych z polskim i niemieckim językiem. Zgłaszać się: W. Zabłocki, Łódź, Skład wyrobów tabaczkowych, Widzewska № 75. 114-3-1

OGIER
rasowy, 5-letni, gniady, bez wad, do sprzedania. — Wiadomość: Piotrkowska 125 u d-ra Skibińskiego. 96-3-1

DROBNE OGŁOSZENIA.

A. A. A. A. A. A. Która z pań chce mieć dobrą bonę, gospodynię, kucharkę, młodszą niankę ze świadectwami — rekomendacją, proszę się zgłosić tylko do kantoru służby i bon Apolonii Fiszler, ul. Piotrkowska 10. 10568-10wca-9

A. A. A. Inteligentne wychowawczyni i boni różnych narodowości z szczerymi i dobrymi świadectwami otrzymują bardzo korzystne posady. Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Adamowiczowej, Piotrkowska 103. 17-6d-2

A. A. Potrzebna uczciwa dziewczyna lub kobiata lubiąca dzieci do służby. Wiadomość w administracji „Rozwoju“. 10745-6-2

A. Meble rozprzedam tanio z trzech pokoi, Południowa № 24-14. 129-3-3

A. Meble sprzedam tanio byle zaraz: Otmiana, krzesła, stół rozsuwany, bielizniarkę, szafę, kredens, Konstancyńska № 7, m. 13, prawa ojcyna. 159-3-2

A. Meble różne do sprzedania okazynie z trzech pokoi częściowo zaraz, wyjeżdżając, Konstancyńska 10, m. 7A, w drugiej bramie. 209-1

A. Meble rozprzedam za bezcen aby zaraz. Garnitur salony, tremo, słupy, ekran, kredens, stół, krzesła, szafa, otomana, łóżka z materacami, bielizniarkę z lustrem, amywalnię, biurko, fotel, lampy, zegar, gramofon. Piotrkowska 192, m. 5. 219-1

Berlin, Rutynowany, sumienny komisioner załatwia wszelkie sprawy handlowe, pośredniczy przy sprzedażach i kupnachs, nawiązuje stosunki z tutejszymi firmami, udziela informacji i t. p. — po umiarkowanych cenach. Oferty: Berlin, Postamt 66, Postlagerkarte 143. 176-2s-1

Chłopiec porządnych rodziców potrzebny w zakładzie blacharskim. Juliusza 19. 181-3-1

Do wynajęcia lokal z 5-ciu pokojów, kuchni i wszelkimi wygodami oraz szopa i plac. Wiadomość: Spacerowa 17, m. 4, od g. 4-ej do 7-ej. 100-3-3

Do wynajęcia zaraz duży pokój z balkonem, umeblowany, Mikołajewska № 46, m. 4, I piętro. 162-3-2

Do sprzedania tokarnia. Piotrkowska 92, ślusarnia. 21-3-3

Do wynajęcia sklep i mieszkanie natychmiast. Sosnowa 16. Wiadomość u stróża. 184-3-1

Do wszystkich niebawoma okazała! Po zlikwidowanej fabryce wyprzedajemy piękne, wełniane towary na damskie suknie i bluzki po bajecznie niskiej cenie. Piotrkowska 128-15. 199-3sp-7

Do robotników wielka oszczędność! Ubranie z materiału „Skóra angielska“, można nosić kilka lat. Piotrkowska 128-15. 198-3sc-1

Dom drewniany 24x16 do sprzedania. Wiadomość: gm. Mikołajew w Bendzelin, gub. piotrkowska, 3 w, od Kuluszek. Stanisław Gabara. 172-1

Kupię używane ławki szkolne. Oferty pod „Lawki“. 150-3-2

Krawcowa poszukuje szycia w domu prywatnym. Oferty „Krawcowa“. 175-2-1

Lisy, rotunde, sprzedam, Nowy Rynek № 9, stróż wskazuje (do 2-ej i od 4-ej do 7-ej). 189-3-1

Młody człowiek z 6-klasowym wykształceniem, doskonałą znajomością języka rosyjskiego, poszukuje posady w biurze lub kantorze. Łaskawe oferty w redakcyi „Rozwoju“ sub „S. Z. M.“ 113-3-3

Młody człowiek poszukuje miejsca portjera, inkasenta, Wysocka 11 u stróża. 15-6-5

Meble żelazne własnego wyrobu za gotówkę, na raty. Ceny niskie. Mikołajewska 25. 140-2w-2

Młoda panienka poszukuje posady kasyerki lub ekspedientki. Oferty pod „R. W.“. 174-1

O biady prywatne. Nowo-Cegielniana 25-15. 180-1

Odkupię abonament telefoniczny. Morozowicz, Andrzeja nr. 7 m. 14. 122-3-2

Pokój frontowy na parterze z całodziennym utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Nowo-Cegielniana 25, m. 15. 179-1

Poszukuję 2-ch chłopców do terminu rzeźnickiego, Władzewska 136, E. Hajdrich. 192-3-1

otrębna dziewczyna od lat 14 do roboty domowej i do dzieci, zgłaszać się tylko z rodzicami, Spacerowa 13 do sklepu. 173-3-1

otrębny człowiek do rozważenia towarów do składu mydła, Miłsza 11, pensja tygodniowa 5 rb., wymagana kaucja 30 rubli. 206-1

praktykant z poważnymi rekomendacjami potrzebny do warsz. Ziem. Tow. Mleczarskiego. Piotrkowska 200. Wymagane 3 kl. wykształcenia. 205-3-1

Pokój umeblowany, 10 rb. miesięcznie. Orła 16 miesz. 6. 111-3wp-2

Poszukuje szycia zdolna krawcowa w domu prywatnym. Oferty w administracyi „Rozwoju“ „pod L. L.“ 119-3-3

Potrzebna prasowaczka. Konstancyńska 53. 101-3-5

Potrzebny uczeń do zakładu grawerskiego, Piotrkowska nr. 89. Szczepański. 94-3-3

Pokój umeblowany do wynajęcia dla jednego lub 2-ch panów. Wiadomość: Główna № 40, m. 15. 147-3-3

Panienka młoda, inteligentna z praktyką biurową poszukuje miejsca. Oferty w administracyi „Rozwoju“ pod „J. W.“. 10740-6-1

Poszukuję miejsca kasyerki lub bufetowej. Oferty pod „Bufetowa“. 177-2-1

Pokój umeblowany z wygodami i elektrycznością zaraz do wynajęcia. Juliusza № 31, m. 12. 186-3cs-1

Panienka szyje pięknie, poszukuje szycia w domach prywatnych. Oferty w „Rozwoju“ pod „S. S.“. 193-1

Pianistka poszukuje zajęcia w Kinematografie. Adres: Piotrkowska 166. Mleczarnia. 182-2-1

Przyjmę na mieszkanie 3-ch panów lub pokój wynajmę. Przejazd 53, m. 6, na I piętrze w domu frontowym. 194-1

otrębna służąca do wszystkiego, lubiąca porządek. Ulica Fabryczna 21, stróż wskazuje. 200-1

Stróż, uczciwy trzeźwy z dobrymi świadectwami potrzebny zaraz. Wiadomość: Główna № 59. 208-1

Sklep do sprzedania spożywczo-dystrybucyjny, ul. Wspólna № 11, Bałuty. 201-3-1

Sklep spożywczy do sprzedania, ul. Wysoka nr. 15. 95-3-5

Sklep spożywczy z powodu zmiany interesu zaraz do sprzedania, Gubernatorska 13. 115-3-3

Sklep kolonialny do sprzedania, ul. Zielona 11, Bałuty. 116-3-3

Sklep do sprzedania albo urządzenie sklepowe, ul. Skler-niewicka 16, przy kościele św. Anny, zaraz. 152-3-2

Sklep do sprzedania bardzo tanio zaraz. Ul. Władzewska № 119. 18-3-3

Szafa do sprzedania: szafa, łóżka dębowe i stół, robota sumienna, po cenie niskiej. Zakład stolarski, Brzezińska 78. 30-3-3

Sklep do sprzedania spożywozy przy ulicy Piotrkowskiej 241. 33-3-3

Technik, mający obiednie godziny wolne, poczynając od 4-ej, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty pod „L. R.“ w administracyi „Rozwoju“. 191-3-1

Wyjeżdżając sprzedam wszystkie meble z pięciu pokoi: kredens, stół, krzesła, otomana, tremo dębowe, łóżka z materacami, szafa, bielizniarkę, amywalnię, biurko, bibliotekę, garnitur mebli mahoniowy, drugi jaworowy, słupy, stoliki, tremo, stolik do kart, etażerka, biureczko mahoniowe damskie, lampy, obrazy. Piotrkowska 223, m. 2. 40-5-5

Uczeń VI-ej klasy poszukuje korepetycyi. Oferty lub adresy składać sub „Uczeń“ w administracyi „Rozwoju“. 183-3-1

Urządzenie ze sklepu kolonialno-dystrybucyjnego, oraz beczka do nafty do sprzedania. Rzgowska 27. 153-2-2

Z powodu wyjazdu sprzedam bielizniarkę z lustrem, stół i 6 krzesel dębowych, Cegielniana 27, m. 6, do godz. 3-ej po poł. i od 8-ej wiecz. 207-2-1

Zdolna krawcowa poszukuje szycia w domu prywatnym. Gubernatorska 12-9. 197-3-1

2 magle do sprzedania z powodu wyjazdu, ul. Szkolna № 16. 190-1

Zagubione dokumenty.

Alfred Resen zagubił paszport wydany z gminy Chojny, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej. 178-3-1

Adam Wojciechowski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Kona i Cimermana. 185-1

Franciszek Krzyżaniak zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Barcińskiego. 185-3-1

Feliks Pirek zagubił paszport wydany z gm. Bruzycę, gub. piotrkowskiej. 117-3-5

Feliks Hudziak zagubił kwit od paszportu wydany z fabryki Anszтата. 183-1

Jan Kopytek zagubił kwit od paszportu wydany z cegielni Ferdynanda Klejnicka. 185-1

Lucyna Barańska zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabr. Szlejejo. 183-3-2

Michał Urbaniak zagubił paszport wydany z gminy Belchatów, gub. piotrkowskiej. 203-3-1

Maryanna Murlikiewicz zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabr. Porsze Leder Heiman. 204-1

Robert Hunke zagubił paszport za № 1083 wydany z gm. Rogozino, gub. Plockiej. 181-3-3

Szymon Rudolf, syn Rudolfa zagubił paszport 28 kwietnia 1908 r. za № 167, wydany przez wójta gminy Łaziska, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej. 148-3-2

Szymon Białek zagubił paszport wydany z gminy Kutno, gub. warszawskiej. 153-3-2

agnaj paszport na imię Teodora Gadomskiego, wydany z gminy Nowosolna, oraz bilet na dubeltówkę na 1912, Łaskawy znalazca raczy oddać. Odeska № 10, Gadomski. 155-3-3

agnaj paszport wydany z gminy Krzykosy, pow. kolskiego, gub. kaliskiej, na imię Leona Ordutowskiego. 153-3-3

agnaj paszport na imię Wincentego Piastowskiego, wydany z gminy Balków, pow. łęczyńskiego. 202-3-1

agnaj kwit od paszportu na imię Władysława Murawca wydany z fabr. Leona Allarta. 196-1

agnaj książeczkę legitymacyjną na imię Zygmunta Stepien wydaną z magistratu miasta Łodzi. 187-3-1

№ 91.
Kalosze

petersburskie najnowszych
fasonów. **Obuwie** filcowe
i skórkowe wyrobu Petersbursk.
T-wa Mech. **Dywany i chodniki**
linoleumowe. **Obrusy** i laufry ceratowe,
Artykuły podróżne. **Zabawki**, oraz
wszelkie **wyroby gumowe** poleca
w wielkim wyborze

J. Baumgarten, Piotrkowska 91.

Ceny niebywale niskie!!! Towar wyborowy!!! Wszelkie roboty
linoleumowe wykonywa akuratnie i najtaniej!!!

116

RADA ZARZĄDZAJĄCA Towarzystwa Drogi Żel. Warsz. - Wiedeńskiej

ma zaszczyt zawiadomić, że poczynając od dnia 20 Grudnia (2 Stycznia) 1911/1912 r., po-
miej wymienione papiery wartościowe T-wa Dr. Ż. W-W., a mianowicie:

1. Umorzone w roku 1911 obligacje seryi I-ej,
2. Kupony procentowe za drugie półrocze 1911 r. od obligacji seryi I-ej Nr. 103 po potrąceniu 5% podatku skarbowego.
3. Umorzone w roku 1911 obligacje seryi VII-ej,
4. Kupony procentowe za drugie półrocze 1911 r. od obligacji seryi VII-ej Nr. 43.

wypłacane będą:

- W WARSZAWIE — w Kasie Głównej Towarzystwa.
- W PETERSBURGU — w Filii Warszawskiego Banku Handlowego.
- W BERLINIE — w Dyrekcji „T-wa Dyskontowego”, w Banku Kredytowym Srodkowych Niemiec, w „Berliner Handels Gesellschaft” lub u pp. H. Mendelsohn et C-ie,
- W WROCLAWIU — w Kasie Zjednoczenia Bankowego Szląskiego,
- W FRANKFURCIE n/M. — w Dyrekcji Berlińskiego T-wa Dyskontowego,
- W DREZNIE — w Banku Drezdeńskim,
- W AMSTERDAMIE — w Domu Bankierskim „Lippman, Rosenthal et C-ie”,
- W BRUKSELLI — w Filii Berlińskiego Niemieckiego Banku,
- W KRAKOWIE — w Banku Galicyjskim dla Handlu i Przemysłu.

Niezależnie od powyższych walorów, poczynając od powyżej wymienionej
daty wypłacane będą:

- I. Wylosowane w 1911 roku 4% obligacje emisji 1890 r. i

Kupony od tych obligacji za drugie półrocze 1911 r. № 49 w kasach następujących:

- W WARSZAWIE — w Kasie Głównej Towarzystwa.
- W PETERSBURGU — w Petersburskim Banku Dyskontowym, Międzynarodowym Banku Handlowym; w Ruskim Banku dla Handlu Zewnętrznego lub w Filii Warszawskiego Banku Handlowego,
- W BERLINIE — w Dyrekcji T-wa Dyskontowego, w Domu Bankierskim pp. Mendelsohn i Sp, w Domu Bankierskim S. Bleichröder lub w Banku Kredytowym Srodkowych Niemiec,
- W WROCLAWIU — w Kasie Zjednoczenia Bankowego Szląskiego,
- W FRANKFURCIE n/M. — w Dyrekcji Berlińskiego T-wa Dyskontowego,
- W BRUKSELLI — w Filii Berlińskiego Banku Niemieckiego i w Filii Petersburskiego Międzynarodowego Banku Handlowego,
- W AMSTERDAMIE — w Domu Bankierskim „Lippmann, Rosenthal et C-ie”,

- M. Wylosowane w 1911 r. 4% obligacje IX seryi,

Kupony od tych obligacji za drugie półrocze 1911 r. Nr. 35.

- III. Kupony od obligacji X seryi za drugie półrocze 1911 r. № 21,
- IV. Kupony od obligacji XI seryi za drugie półrocze 1911 r. Nr. 21,

w kasach następujących:

- W WARSZAWIE — w Kasie Głównej Towarzystwa.
- W PETERSBURGU — w Petersburskim Banku Dyskontowym, w Międzynarodowym Banku Handlowym, w Rosyjskim Banku dla Handlu Zewnętrznego, w Wołżsko-Kamskim Banku Handlowym, w Filii Warszawskiego Banku Handlowego lub w Domu Bankierskim H. Wawelberg,
- W BERLINIE — w Dyrekcji Banku Dyskontowego, w Domu Bankierskim pp. Mendelsohn et C-ie, w Domu Bankierskim S. Bleichröder, lub w Banku Kredytowym Srodkowych Niemiec,
- W WROCLAWIU — w Kasie Zjednoczenia Bankowego Szląskiego,
- W FRANKFURCIE n/M. — w Dyrekcji Berlińskiego T-wa Dyskontowego
- W BRUKSELLI — w Filii Banku Niemieckiego lub w Filii Petersburskiego Międzynarodowego Banku Handlowego
- W AMSTERDAMIE — w Domu Bankierskim „Lippman, Rosenthal et C-ie”

Kupony powinny być przedstawione do wypłaty przy specyfikacji ułożonej podług numerów i podpisanej.

Warszawa, dnia 30 Grudnia 1911 roku.

Ważne dla dam!

Kto życzy sobie gruntownie nauczyć się kroju i szycia, niech się zapisze na obecny kurs codziennie od 10—1-ej w południe i od 3—6 po poł. Kończące szkołę otrzymują na żądanie cechowe świadectwo. Przy szkole mojej znajduje się wielki wybór manekinów, form papierowych, modeli, bluzek wszelkiej wielkości, spódnic i ubrań dziecięcych po cenach umiarkowanych.

Szkoła moja zaszczycona złotymi modelami i dyplomami uznania.

S. Kryńska

Piotrkowska № 27.

5225

**Restauracja Hotel Polski, Piotrkowska 3.
Codziennie Koncert
Salonowej Orkiestry Damskiej**

Początek o godz. 8-ej

Kuchnia wykwintna pod zarządem nowego szefa kuchmistrza, wy-
konywa obstatunki smacznie i starannie.

29

Z poważaniem **W. Świdwiński.**

Zarząd Łódzkiego Cechu Rzeźniczego
zawładania, że we wtorek, 16 stycznia r. b. o godz. 6-ej po poł.
w lokalu własnym przy ulicy Miłsza 46 odbędzie się

Kwartalne Posiedzenie,

na które o punktualne przybycie prosi

ZARZĄD.

N. B. W razie nieprzybycia punktualnie p. Majstrów do za-
pisu, lub wyzwolenia ze swymi uczniami — będą ci ostatni dopiero
na przyszłym posiedzeniu wpisani.

45

Niniejszem zapraszamy Sz. Panów członków na

**Ogólne Zebranie
Majstrów Piekarskich**

odbyć się mające w dniu 11 stycznia r. b. o godzinie 5-ej
po poł. w sali Stowarzyszenia przy ulicy Podleśnej № 1.

Porządek dzienny:

1. Przeczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia;
2. Zapisywanie uczni;
3. Wyzwolenie takowych na czeladzi;
4. Sprawozdanie kasowe;
5. Wnioski członków.

104

Starszy Zgromadzenia.

Bar „Renaissance”
ul. Południowa 4.

Wejście od frontu, z bramy, do gabinetów z po-
dwórza i z ul. Piotrkowskiej № 6.

Otwarcie lokalu 8-go stycznia r. b.

Helenów! — Helenów!
WSPANIAŁA

ŚLIZGAWKA

Wejście 15 i 10 kop.

53

CYRK Devigne
We wtorek 9 stycznia 1912 roku

Wielkie Wspaniałe Przedstawienie

ZMIANA PROGRAMU!

NOWE DEBIUTY!

Przedstawienie składa się z 3-ch oddz. najnowszych numerów cyr-
kowego programu, z udziałem całej trupy.

W skład obszernego programu wejdzie wielka komiczna pantomina

Imieniny Babci.

szczegóły w programach.

Początek o g. 8 i pół w.